

**Sygn. akt: I C 532/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2016 r.

### **Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny**

w składzie następującym: Przewodniczący SSO Juliusz Ciejek

Protokolant: sekr. sądowy Aleksandra Bogusz-Dobrowolska

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2016 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. S. (1) i M. S.**

**przeciwko (...) S.A. w W.**

### **o zapłatę**

I. umarza postępowanie w zakresie roszczeń powoda D. S. (1),

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda M. S. kwotę 100.000 (sto tysięcy) zł z odsetkami ustawowymi od dnia 31 października 2016 r. do dnia zapłaty,

III. w pozostałym zakresie powództwo M. S. oddala,

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda M. S. kwotę 7.564 zł 81 gr (siedem tysięcy pięćset sześćdziesiąt cztery złote osiemdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

V. nakazuje zwrócić powodowi D. S. (1) kwotę 1.750 (jeden tysiąc siedemset pięćdziesiąt) zł, tytułem połowy opłaty od pozwu wobec ugodowego załatwienia sporu,

VI. przyznaje świadkowi U. K. kwotę 33 (trzydzieści trzy) zł tytułem zwrotu kosztów stawiennictwa na rozprawę, nakazując ich wypłatę ze Skarbu Państwa,

VII. nakazuje ściągnąć od powodów D. S. (1) i M. S. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 33 (trzydzieści trzy) zł tytułem zwrotu kosztu stawiennictwa świadka, zaliczkowo pokrytego przez Skarb Państwa.

**Sygn. akt I C 532/15**

## UZASADNIENIE

D. S. (1) w imieniu swoim i swojego małoletniego syna M. S. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę:

1. na swoją rzecz:

a) kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do posiadania pełnej rodziny,

b) kwoty 20.000 zł tytułem dopłaty do odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej powoda po śmierci żony,

2. na rzecz małoletniego M. S.:

a) kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienie za doznaną krzywdę na skutek naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do wychowywania w pełnej rodzinie i posiadania członka rodziny w osobie matki,

b) kwoty 20.000 zł tytułem dopłaty do odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej małoletniego po śmierci matki,

z odsetkami od dnia 28 września 2013 r. do dnia zapłaty. Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kwoty 14.400 zł tytułem zastępstwa procesowego oraz kwoty 34 zł tytułem opłaty od udzielonego pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu treści pozwu wskazali, że w dniu 21 lipca 2008 r. w M., na trasie M.-S., kierujący samochodem ciężarowym marki S. spowodował wypadek komunikacyjny, w wyniku którego w dniu 31 lipca 2008 r. śmierć poniosła W. S., będąca żoną i matką powodów. Pojazd sprawcy ubezpieczony był w pozwanym Zakładzie, który wypłacił D. S. (1) kwotę 30.000 zł, a małoletniemu M. S. kwotę 50.000 zł tytułem stosownego odszkodowania. Tragiczna śmierć W. S. doprowadziła do nieodwracalnych zmian w życiu powodów. Zostali pozbawieni szansy na życie w pełnej rodzinie, co było traumatycznym przeżyciem dla każdego z nich. Strata rodzica w okresie istotnym ze względu na kształtowanie się osobowości małoletniego będzie mieć wpływ na całą jego przyszłość (k. 3-12).

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że uznał odpowiedzialność co do zasady i wypłacił D. S. (1) kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienie i kwotę 30.000 zł tytułem stosownego odszkodowania, zaś małoletniemu M. S. kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 50.000 zł tytułem stosownego odszkodowania. W ocenie pozwanego Zakładu żądana kwota zadośćuczynienie jest wygórowana. Zaś wypłacone dotychczas odszkodowanie jest w pełni adekwatne i pokrywa w całości roszczenie powodów (k. 76).

Strona pozwana ostatecznie przyznała, że na rzecz powodów nie dokonano wypłat z tytułu zadośćuczynienia (k. 111-113).

Na rozprawie w dniu 18 października 2016 r. strony zawarły częściową ugodę. Pozwany zobowiązał się zapłacić na rzecz powoda D. S. (2) kwotę 40.000 zł w terminie do 5 listopada 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Jednocześnie strony oświadczyły, że ugoda likwiduje pomiędzy nimi wszelkie wzajemne roszczenia i zobowiązania z tytułu śmierci żony powoda D. S. (1) (k.158).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 21 lipca 2008 r. w M., na trasie M.-S., gmina S. Z. G. kierując samochodem ciężarowym marki S. o nr. rej. (...), sprzęgniętym z naczepą kontenerową o nr. rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że znaczenie przekroczył dopuszczalną i bezpieczną prędkość. W wyniku tego zdarzenia prowadzony przez niego zespół pojazdów, na łuku drogi w prawo wpadł w poślizg i zderzył się z prawidłowo jadącym autobusem marki B. o nr. rej. (...), kierowanym przez A. T.. Autobus został zepchnięty na prawą stronę i swym prawym bokiem uderzył w ścianę zlokalizowanego tam budynku. Na skutek zaistniałego zdarzenia sprawdził zagrożenie dla zdrowia i życia wielu osób, w tym W. S.. Matka i żona powodów doznała ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej w przebiegu doznanych obrażeń czaszkowo-mózgowych z następowym rozmiękaniem mózgu, skutkujących jej śmiercią w dniu 31 lipca 2008 r. Swoim zachowaniem Z. G. wyczerpał ustawowe znamiona nieumyślnego występku określonego w art. 173 § 2 k.k. w zb. z art. 173 § 4 w zw. z art. 11 § 2 k.k. W oparciu o art. 173 § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. został skazany

za ten czyn na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres pięciu lat próby. Wyrok stał się prawomocny z dniem 19 stycznia 2010 r.

(dowód: odpis wyroku z dnia 15 października 2009 r. z akt SO w Olsztynie II K 16/09 k. 509-510, uzasadnienia do tego wyroku k. 513-519v, wyrok SA w Białymstoku w sprawie II AKa 202/09 k. 563).

Powód w imieniu własnym i małoletniego syna M. zgłosił pozwanemu szkodę w dniu 10 grudnia 2008 r., w którym domagał się kwoty 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Decyzją z dnia 10 czerwca 2009 r. pozwany wypłacił tytułem stosownego odszkodowania na rzecz D. S. (1) kwotę 30.000 zł oraz na rzecz małoletniego M. S. kwoty 50.000 zł, a ponadto kwoty 700 zł miesięcznie tytułem renty alimentacyjnej.

Pismem z dnia 22 sierpnia 2013 r. powodowie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika złożyli wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy. W piśmie tym domagali się zapłaty:

- na rzecz D. S. (1) kwoty 80.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenia się sytuacji życiowej oraz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej,

- na rzecz małoletniego M. S. kwoty 100.000 zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej oraz kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej.

Pozwany pismem z dnia 30 stycznia 2014 r. odmówił wypłaty dalszych świadczeń. W uzasadnieniu wskazał, że powodowie nie wykazali obiektywnie pogorszenia ich sytuacji życiowej, zaś w przypadku przyznania zadośćuczynienia, stwierdził brak regulacji ustawowej w tym zakresie.

(przyznane, dowód: decyzja pozwanego k. 22, zgłoszenie szkody k. 20-21, pismo powodów k. 23-30, odpowiedź pozwanego k. 31-32, meile pozwanego k. 112-114).

W chwili wypadku D. i W. S. byli małżeństwem od 6 lat. Oboje pracowali. Znali się od dziecka, byli dobrą, zgraną parą. W tamtym czasie powód pracował w jednostce wojskowej w O.. Żona powoda prowadziła dom i dbała o rozwój syna. Rodzina utrzymywała kontakty towarzyskie, spędzali czas u przyjaciół państwa K.. Małżonkowie S. mieli tylko jednego syna M.. Małoletni przed wypadkiem był pogodnym i żywiołowym chłopcem. Chętnie nawiązywał kontakty z rówieśnikami. Każdą wolną chwilę spędzał z matką. Rodzina chętnie uczestniczyła w wycieczkach rowerowych czy w spotkaniach w gronie przyjaciół i rodziny.

W chwili wypadku małoletni M. miał 5 lat. O śmierci matki dowiedział się od ojca. Na skutek tego przestał mówić, śmiać się, jeść. W tamtym czasie chodził do przedszkola. Stał się zamknięty w sobie. Nie korzystał z pomocy psychologa ani psychiatry. Pomocą dla ojca małoletniego były rozmowy z pedagogiem szkolnym, który pomagał sobie jak i małoletniemu przejść przez ten trudny okres. Aktualnie jest nastolatkiem, w wieku 13 lat. Nigdy nie stwarzał problemów wychowawczych.

Powód D. S. (3) posiada z nieformalnego związku drugie dziecko – syna, obecnie w wieku 5 lat. Z partnerką, wspólnym dzieckiem i małoletnim M. mieszkają razem. M. ma swój pokój. Aktualnie uczęszcza do II klasy gimnazjum. Uczy się przeciętnie. Nie powtarzał żadnej klasy. Często odwiedza grób matki. Poszukuje informacji o niej, dopytuje o nią. Cały czas reaguje płaczem na wspomnienia o jej śmierci.

(dowód: zeznania świadka J. S. k. 94v-95, zeznania świadka U. K. k. 94-94v, kserokopie odpisów skróconego aktu zgonu W. S. i małżeństwa D. i W. S., aktu urodzenia M. S. k. 18-19, zeznania powoda D. S. (1) k. 155-156)

Z uwagi na propozycję zawarcia ugody, pełnomocnik małoletniego powoda zwrócił się do Sądu Rejonowego w Giżycku o wyrażenie zgody na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka.

Postanowieniem z dnia 18 maja 2016 r. Sąd Rejonowy w Giżycku w sprawie III Nsm 79/16, oddalił wniosek. Apelacja nie była składana.

(dowód: wniosek o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka k. 119-120, k. 137, propozycja ugodowa k.111)

### **Sąd zważył, co następuje:**

W toku procesu została zawarta ugoda, pomiędzy powodem D. S. (1), a pozwanym. Jej treścią było zobowiązanie pozwanego do zapłaty na rzecz D. S. (1) kwoty 40.000 zł w terminie do 5 listopada 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Jednocześnie pozwany zobowiązał się zwrócić połowę kosztów procesu tj. połowę opłaty od pozwu w wysokości 1.750 zł i połowę wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 1.800 zł. Powyższe porozumienie zlikwidowało jednocześnie pomiędzy tymi stronami wszelkie wzajemne roszczenia i zobowiązania z tytułu śmierci W. S.. Na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. i art. 354 k.p.c. Sąd umorzył postępowanie w tej części.

W tym stanie rzecz, w świetle ustalonych okoliczności faktycznych sprawy, roszczenie M. S. zasługiwało na uwzględnienie w całości co do zadośćuczynienia, natomiast nie było zasadne jeśli chodzi o odszkodowanie.

W niniejszym postępowaniu małoletni powód reprezentowany przez ojca D. S. (1) dochodził od pozwanego kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do wychowywania w pełnej rodzinie i posiadania członka rodziny w osobie matki oraz kwoty 20.000 zł tytułem dopłaty do odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej małoletniego powoda po śmierci matki w wypadku komunikacyjnym z dnia 21 lipca 2008 r.

Bezspornym była sama zasada odpowiedzialności pozwanego zakładu za skutki zdarzenia drogowego, w następstwie którego matka małoletniego powoda M. S. poniosła śmierć. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi kwotę 50.000 zł tytułem odszkodowania.

Podstawą prawną roszczenia małoletniego powoda w zakresie dochodzenia zadośćuczynienia pieniężnego w związku ze śmiercią osoby najbliższej stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., zaś w zakresie dochodzenia odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej małoletniego powoda stanowi art. 446 § 3 k.c.

Prawo do życia w pełnej rodzinie i utrzymania więzi emocjonalnej stanowi dobro osobiste podlegające ochronie prawnej. Niemniej jednak nie każdą więź emocjonalną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Ciężar wykazania, że tego rodzaju więź emocjonalna ze zmarłą istniała, spoczywa na osobie dochodzącej roszczenia na podstawie art. 448 k.c.

Nadmienić jednak trzeba, że samo istnienie więzi emocjonalnej, która łączyła małoletniego powoda ze zmarłą, nie jest wystarczającą przesłanką do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Sąd orzekający może bowiem, ale nie musi przyznać zadośćuczynienia (wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53; z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Wynika to zarówno z treści art. 448 k.c. jak i z funkcji zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Roszczenie wynikające z art. 448 k.c. nie powinno być bowiem traktowane jako mające charakter lub choćby tylko aspekt penalny. Jego rola polega wyłącznie na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego oceniając zarówno możliwość zasądzenia jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny - a nie represyjny - charakter zadośćuczynienia (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56; wyrok SN z 11 października 2002 r., I CKN 1032/00, wyrok SN z 27 września 2005 r., I CK 256/05).

Niewymierny charakter przesłanek z art. 448 k.c. daje pewną sferę uznania przy orzekaniu, przede wszystkim dlatego, że w przypadku oceny zakresu szkody niemajątkowej nie sposób zastosować kryteriów, które są właściwe szacowaniu szkód rzeczowych. Wskazuje się na potrzebę wzięcia w tym wypadku pod uwagę rodzaju dobra, które zostało naruszone, a także charakteru, stopnia nasilenia i czasu trwania ujemnych przeżyć spowodowanych naruszeniem.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd uznał, że śmierć W. S. doprowadziła do naruszenia dóbr osobistych małoletniego powoda w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie i utrzymywania więzi ze zmarłą matką oraz prawa do opieki, pomocy i wsparcia z jej strony. Przedstawiona przez ojca małoletniego oraz świadków relacja jest spójna i wyważona oraz tworzy logiczną całość obrazującą łączącą go z matką relację oraz cierpienia związane z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 21 lipca 2008 r.

Matka powoda była ciepłą, rodzinną i towarzyską osobą. W pierwszych latach życia małoletniego powoda skupiała się na jego wychowaniu i prawidłowym rozwoju. W tym czasie zajmowała się prowadzeniem gospodarstwa domowego i dobrymi relacjami w rodzinie. Stanowiła wówczas najważniejszą osobę dla małoletniego powoda. Spędzali razem czas na zabawach. Dawała mu poczucie bezpieczeństwa, które dla dzieci w tym wieku jest szczególnie ważne. M. był wówczas dzieckiem bardzo żywiołowym, chętnie nawiązującym relacje z rówieśnikami. Nie sprawiał żadnych kłopotów wychowawczych. Rodzina mieszkała razem i utrzymywali bardzo ciepłe i dobre relacje. Dowodem może być to, że małżonkowie S. planowali mieć kolejne dziecko. Z czasem zmarła podjęła zatrudnienie. Małżonkowie kupili mieszkania, które wzięli na kredyt.

W momencie wypadku małoletni M. miał zaledwie 5 lat. Był on jedynym dzieckiem swoich rodziców. Śmierć matki spowodowała, że stał się zamknięty w sobie. Występowały trudności w komunikowaniu się z nim. Przestał mówić. Cały czas bardzo przeżywa jej śmierć. Można nawet powiedzieć, że o wiele bardziej niż w tamtym okresie z uwagi na większą świadomość starty matki oraz nieprzyjemne pytania ze strony rówieśników. Według świadka U. K., która utrzymywała bliskie relację z rodziną uznała, że fakt śmierci matki jakby od nowa dociera do małoletniego. Potwierdzają to zeznania babci i ojca małoletniego. W ich ocenie przeżywa odejście matki jeszcze bardziej.

Trauma z dzieciństwa, jaką jest śmierć matki oraz związana z nią utrata poczucia bezpieczeństwa i osamotnienia wpływa nadal niekorzystanie na życie i rozwój osobowości małoletniego powoda. Jest zamknięty w sobie, ma słaby kontakt z otoczeniem, rówieśnikami. Cały czas jest rozkojarzony. Potwierdzają to zeznania zawnioskowanych w sprawie świadków. Mimo, że od śmierci matki minęło ponad 8 lat, to małoletni powód w dalszym ciągu reaguje płaczem na wspomnienia o matce. Jednak mimo tego, chce wiedzieć o niej jak najwięcej. W tym celu ogląda zdjęcia, nagrania. Obecnie jako nastolatek poszukuje własnej tożsamości, poszukuje informacji o swojej matce, o swoim pochodzeniu.

Aktualnie ojciec małoletniego powoda założył nową rodzinę, ma partnerkę, a M. ma młodszego brata. Wszyscy mieszkają razem. Mimo tego M., nadal odczuwa ból, cierpienie i poczucie krzywdy związane z utratą matki.

Jak wyjaśnił w wyroku Sąd Najwyższy z dnia 3 czerwca 2011r. w sprawie o sygn. III CSK 279/10, zadośćuczynienie zasądzone w związku ze śmiercią osoby najbliższej ma na celu kompensację doznanej krzywdy, tj. złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. Natomiast na sam rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego, przy czym każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy.

Należy w tym miejscu wskazać, że Sąd oddalił wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa dziecięcego. Ojciec małoletniego powoda, że M. jak dotąd nie korzystał z pomocy psychologa ani z psychiatrii. Nie wskazał również by aktualnie była taka potrzeba. Ponadto, nie twierdził, aby syn doznał zaburzeń psychicznych lub wykazywał takie objawy. Z drugiej strony dramatyzm doznanych cierpień pięcioletniego chłopca z powodu śmierci matki i jego wpływ na dalszy rozwój małoletniego jest oczywisty. Krzywda wyrządzona śmiercią matki jest jedną z najbardziej dotkliwych. W rozpoznawanej sprawie krzywda jest, tym bardziej dotkliwa, że śmierć matki nastąpiła nagle i nieoczekiwanie w wypadku zawinionym przez sprawcę. Krzywda małoletniego powoda wynikająca z utraty matki - jednej z dwóch najbliższych i najważniejszych dla dziecka osób, których nikt nie może zastąpić, jest

niewątpliwie wyjątkowo bolesna i będzie trwać przez całe jego życie, a jej skutki są obecnie nie do przewidzenia. W pierwszym okresie krzywda była tym większa, że jako małe dziecko nie rozumiał on nagłej śmierci matki, która pozbawiła go normalnego życia rodzinnego i poczucia bezpieczeństwa. Teraz skupia się na przeżywaniu swojej inności i doświadczania cierpień z tego powodu w konfrontacji z innymi dziećmi. Został pozbawiony miłości i pozostałych uczuć ze strony matki. Fakt tworzenia nowej rodziny założonej przez ojca, w której jest obecny małoletni nie zastępuje mu utraconej osoby.

Sąd wziął pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności oraz fakt, że pozwany jak dotąd nie wpłacił powodowi jakiegokolwiek kwoty tytułem zadośćuczynienia. Dlatego Sąd uznał, że kwotą, która winna w całości zaspokajać roszczenia małoletniego powoda z tytułu krzywdy za spowodowanie śmierci matki jest kwota 100.000 złotych i taką też kwotę zasądził na jego rzecz od pozwanego na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c., art. 822 § 1 k.c. oraz art. 34 ust. 1 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003r. ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (vide: pkt II wyroku).

Drugim żądaniem małoletniego powoda było przyznanie kwoty 20.000 zł tytułem dopłaty do odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej małoletniego powoda po śmierci matki na podstawie art. 446 § 3 k.c.

Zgodnie z hipotezą ww. przepisu, sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie jego sytuacji życiowej.

Przewidziane w art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie obejmuje szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do precyzyjnego wyliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Ocena znacznego pogorszenia sytuacji życiowej zależy od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej, zarówno już istniejących, jak i dających się przewidzieć, w świetle zasad doświadczenia życiowego, w przyszłości, z uwzględnieniem stanu zdrowia osoby uprawnionej, jej wieku, warunków i trudności życiowych, stosunków rodzinnych i majątkowych. Istotne jest również porównanie tej sytuacji ze stanem, w jakim uprawniony znajdowałby się, gdyby nie doszło do śmierci osoby bliskiej. Odszkodowanie to nie jest przy tym odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy "stosownym", tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej. Dyspozycja tego przepisu nie obejmuje zatem obowiązku wyrównania wszystkich szkód ustalonych detalicznie, pozostających w związku przyczynowym ze śmiercią członka bliskiej rodziny. Roszczenie to jest roszczeniem indywidualnym służącym zaspokojeniu szkody majątkowej, przysługującym tym z członków rodziny zmarłego, u których śmierć osoby bliskiej spowodowała znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Nie ulega wątpliwości, że zmarła W. S. dbała o ciepło domowego ogniska. Zajmowała się wychowywaniem i prawidłowym rozwojem małoletniego powoda. W pierwszych latach życia małoletniego była skoncentrowana właśnie na nim. M. dobrze się rozwijał i chętnie wchodził w relacji z rówieśnikami. W. S. z czasem podjęła pracę. Małżonkowie kupili mieszkanie i wspólnie spłacali kredyt wzięty na ten cel. Wynagrodzenie z pracy matki małoletniego powoda przedkładałoby się niewątpliwie także, w sposób niedający się w pełni wyliczyć na poziom jego życia aż do czasu jego przewidywanego usamodzielnienia się. Również opieka, wsparcie i pomoc ze strony matki w różnych formach, jaką miałby on w tym czasie, mają realny wymiar majątkowy. Jednocześnie małoletni powód aktualnie doświadcza pustki, trudności życiowych dziecka pozbawionego troski i opieki matki (osiąga słabe wyniki w nauce, ma problemy z przekazywaniem informacji od nauczycieli), a także osłabienie energii życiowej. Wcześniej spędzał czas na wycieczkach, na rowerze. Obecnie jest smutny i zamknięty w sobie.

Analizując żądanie w omawianym zakresie Sąd wziął pod uwagę okoliczność, że śmierć W. S. miała bezpośredni wpływ na pogorszenie sytuacji majątkowej małoletniego powoda. Sąd uwzględnił mianowicie to, że zmarła była jedną z najważniejszych osób w życiu dziecka. Nie budzi wątpliwości, że utrata matki oznaczała dla powoda utratę pomocy także na przyszłość. Wymieniony może bowiem liczyć tylko na siebie i na ojca, został pozbawiony duchowego i emocjonalnego wsparcia matki. Tym niemniej, Sąd miał na względzie okoliczność, że pozwany wpłacił małoletniemu powodowi 7 lat temu tj. w 2009 r. odszkodowanie w wysokości 50.000 zł. Istotne przy tym jest, że do czasu pojawienia

się profesjonalnego pełnomocnika w sprawie tj. do 22 sierpnia 2013 r. – kiedy to zostało złożone odwołanie do pozwanego i wnioski o ponowne rozpatrzenie sprawy - małoletni powód reprezentowany przy ojcu nie kwestionował faktu przyjęcia świadczenia odszkodowawczego bez zastrzeżeń i braku wstąpienia o dalszą jego część do Sądu, co przesądza o uznaniu, że w pełni je akceptował przyjmując, iż wypłacona kwota zaspokoila jego roszczenie z tego tytułu (k. 95, 23-30,31).

W świetle powyższego, uwzględniając upływ czasu od daty wypłaty świadczenia, jak też ówczesne stanowisko uprawnionego – godzącego się na kwotę uzyskanego odszkodowania - przyjąć należy, iż zgłoszenie w toku niniejszego postępowania żądania wypłaty dodatkowo kwoty 20.000 zł nie znajduje swego uzasadnienia.

Przyznana dotychczasowa kwota w wysokości 50.000 zł., w ocenie Sądu, w sposób dostateczny zrekompensowała doznaną przez małoletniego M. S. szkodę, w tym zarówno jej rozmiar i długotrwałość, adekwatnie do okoliczności omawianego przypadku oraz stopy życiowej społeczeństwa. Ponadto odszkodowanie to przedstawiało konkretną wartość ekonomiczną, stanowiącą realne przysporzenie zarówno dla uprawnionego, jak i z obiektywnego punktu widzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03, LEX nr 173555).

Mając powyższe na względzie, w oparciu o art. 446 § 3 k.c. wobec braku podstaw, oddalił żądanie w tym zakresie (pkt III wyroku).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zasądzając je od daty ogłoszenia wyroku. Dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w postaci zeznań świadków U. K., J. S. i powoda D. S. (1) można było dokonać rzetelnej oceny rozmiaru krzywdy wywołanej śmiercią W. S., w szczególności okoliczność, że do pozwu nie dołączono żadnych dokumentów obrazujących samopoczucie małoletniego powoda po śmierci matki. Stan rzeczy uzasadniający przyznanie zadośćuczynienia został ujawniony w trakcie toczącego się postępowania sądowego, a przesłuchani świadkowie i ojciec powoda wskazali na szereg okoliczności mających wpływ na rozmiar krzywdy. Ponadto orzekając o zadośćuczynieniu, Sąd miał na względzie stan sprawy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Stąd uwzględnienie powództwa, co do zadośćuczynienia w całości, co nie przesądzało o jego pełnej zasadności na 28 września 2013 r. - jak chciał tego pełnomocnik powoda. W tych okolicznościach Sąd uznał, że o opóźnieniu w spełnieniu świadczenia obejmującego zadośćuczynienie za doznaną krzywdę można mówić dopiero od daty ogłoszenia wyroku, co w konsekwencji skutkowało oddaleniem, jako bezzasadnego, dalej idącego roszczenia odsetkowego (vide: pkt III sentencji wyroku).

O kosztach Sąd orzekł zgodnie z art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia.

Małoletni powód dochodził w niniejszym postępowaniu łącznie kwoty 120.000 zł, a utrzymał się z żądaniem w kwocie 100.000 zł. Oznacza to, że wygrał proces w 83,33%, w pozostałym zakresie pozwany.

Powód poniósł następujące koszty procesu: 6.000 zł tytułem opłaty od pozwu, 3.600 zł wynagrodzenie pełnomocnika, 17 zł opłata od pełnomocnictwa oraz 8,50 zł tytułem połowy opłaty od pełnomocnictwa substytucyjnego.

Pozwany zaś poniósł koszt procesu w postaci kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł.

W tym stanie zatem, po dokonaniu wzajemnego zbilansowania poniesionych wydatków, pozwany winien jest powodowi kwotę 7.564,81 zł (8.020,93 zł - 456,12 zł).

Powód D. S. (1) domagał się zapłaty w łącznej wysokości 70.000 zł. Uiszczona opłata od pozwu zawierającego jego żądania wynosiła 3.500 zł. Jednocześnie na podstawie art. 79 pkt 1 ust. 3 lit. c ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał zwrócić temu powodowi połowę uiszczoną przez niego opłaty od pozwu w wysokości 1.750 zł, wobec zawarcia ugody.

Zgodnie z art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych świadczeniowi przysługuje zwrot kosztów podróży - z miejsca jego zamieszkania do miejsca wykonywania czynności sądowej na wezwanie sądu - w wysokości rzeczywiście poniesionych, racjonalnych i celowych kosztów przejazdu własnym

samochodem lub innym odpowiednim środkiem transportu. Zgodnie z art. 87 ust 1 cytowanej ustawy, prawo do żądania należności przewidzianych w art. 85 i 86 ustawy służy osobie wezwanej w charakterze świadka, jeżeli się stawiła, choćby nie została przesłuchana. Ustawodawca przyjął, że świadek może korzystać z własnego samochodu, jednak decydującym jest kryterium racjonalności i celowości ich poniesienia w związku ze stawiennictwem świadka na wezwanie sądu.

Świadek U. K. stawiła się na rozprawę wyznaczoną na dzień 12 stycznia 2016 r. Została przesłuchana. Na rozprawie oświadczyła, że nie będzie żądała zwrotu kosztów podróży, przy czym tego samego dnia złożyła na Biurze Podawczym wniosek o zwrot tych kosztów. Świadek odebrała wezwania na rozprawę w dniu 27 listopada 2015 r. (k. 75).

W ocenie Sądu świadek miała wystarczająco dużo czasu na zaplanowanie podróży komunikacją publiczną. Zaś podjęcie decyzji o użyciu własnego samochodu, które koszt podróży był kilka razy droższy od komunikacji publicznej, uznać należy za nieuzasadniony.

W dostępnych serwisach internetowych komunikacji publicznej można kupić bilet od miejsca zamieszkania świadka tj. z G. do siedziby Sądu w wysokości 11 zł, zaś w stronę powrotną już 22 zł. Skorzystanie z prywatnego samochodu, którego koszt podróży obejmującej łącznie 220 km wynosi 183,88 zł, w ocenie Sądu jest niecelowe i nieracjonalne. W związku z tym na podstawie art. 85 ust. 1, art. 86 i 87 ustawy o kosztach sądowych, Sąd przyznał świadkowi U. K. zwrot kosztów stawiennictwa na rozprawę w dniu 12 stycznia 2016 r. w wysokości 33 zł, które nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa.

Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych, do uiszczenia kosztów sądowych obowiązana jest strona, która wnosi do sądu pismo podlegające opłacie lub powodujące wydatki, chyba, że ustawa stanowi inaczej. Świadek ten został zawnioskowany przez stronę powodową, która na pierwszym terminie w sprawie została przesłuchana. Sąd nie wzywał o uiszczenie zaliczki na ten cel.

W orzeczeniu kończącym sprawę Sąd ma obowiązek orzec o poniesionych wydatkach tymczasowo pokrytych ze Skarbu Państwa, stosując odpowiednie przepisy art. 113 ustawy. W związku z tym na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy, Sąd nakazał ściągnięcia powyższej kwoty solidarnie od obu powodów.